

Instytut Filologii Polskiej UMCS

MAŁGORZATA CHACHAJ

*Postać Kobiety-Polki w dramatach historycznych  
Juliana Ursyna Niemcewicza*

---

Le personnage de la Femme-Polonaise dans les pièces historiques  
de Julian Ursyn Niemcewicz

Twórczość Juliana Ursyna Niemcewicza zdominowana została przez problematykę historyczno-narodową. Przed rokiem 1795 autora charakteryzowała skłonność do przedstawiania historii jako figury terażniejszości.<sup>1</sup> W twórczości porozbiorowej zrezygnował z prostych aluzji do współczesności na rzecz wskrzeszania obrazu przeszłości, utrwalania polskiego dziedzictwa.<sup>2</sup> Problematykę i sposób wypowiedzi określały losy życia narodowego. W wierszu *Pożegnanie lutni mojej* Niemcewicz określił tematykę swojej poezji następująco:

Nucilaś dawnych ojców naszych czyny,  
Świetne zwycięstwa, zdobycze  
W tysięcznych walkach uszczknione wawrzyny  
I księżęta hołdownicze.

---

<sup>1</sup> *Władysław pod Warną* (1786–87) skierowany był przeciwko zagrażającym bezpieczeństwu Polski królewskim planom antytureckiego sojuszu z Rosją. W *Kazimierzu Wielkim* (1792) Niemcewicz ponownie posłużył się kostiumem historycznym, aby przekonać przeciwników do polityki króla. Paralela: Kazimierz Wielki — Stanisław August, statuty wiślickie — Konstytucja 3 Maja, była czytelna dla wszystkich (co potwierdzają świadectwa współczesnych).

<sup>2</sup> Pracy nad dwoma wyżej wymienionymi dramatami Niemcewicz nie poprzedził dokładnymi studiami nad epoką. Troska o wydobycie i przedstawienie specyfiki prezentowanego okresu zaprzęta jego uwagę dopiero w początkach XIX wieku.

Nuciłaś w bojach poległe ofiary,  
Dzielne króle i hetmany,  
O tych, co w więzach prowadzili cary  
I co gromili pogany.<sup>3</sup>

Istotnym elementem współtworzącym wizję polskiej przeszłości były przypominane wzory osobowe, reprezentowane najczęściej przez postaci historyczne, rzadziej fikcyjne. Królowie, rycerze, obywatele byli upersonifikowanymi ideałami człowieka początku XIX wieku.<sup>4</sup>

Na szczególną uwagę zasługuje wyraziście zarysowany przez Niemcewicza wzór Kobiety-Polki. Najpełniejszymi realizacjami ideału są postaci Jadwigi (*Jadwiga, królowa polska*, 1814), Dobrosławy (*Zbigniew*, 1815), Heleny Wiśniowieckiej (*Chmielnicki*, 1817) oraz Anny (*Kiejstut*, 1820).

Podstawowe rysy tego wzoru stanowią silna więź z ojczyzną i narodem, poczucie odpowiedzialności za ich los, przedkładanie spraw publicznych nad prywatne, kierowanie się w działaniach dobrem powszechnym, wypełnianie zobowiązań wyznaczanych przez interes narodowy i porządek prawny. W kształtowanych przez Niemcewicza postawach kobiecych obserwujemy zatarcie granicy pomiędzy sferą uczuć obywatelskich i prywatnych. Niemcewicz uwypuklił emocjonalny związek z krajem jako motywację działań postaci. Bohaterki dramatów uzależniały szczęście osobiste od powodzenia ojczyzny. Patriotyzm włączyły w krąg wartości najbardziej osobistych. Służyły bezinteresownie ojczyźnie, przygotowane były do poświęcenia życia za kraj i naród. Odnaczały się również zaletami umysłu i charakteru — mądrością, roztropnością, dobrocią, łagodnością, oddaniem, skromnością i niewinnością. Cechowała je ponadto odwaga i niezłomność, niezwykle połączenie kobiecej delikatności z heroizmem i nieustępliwością.

Wzór kobiety-obywatelki, patriotki nie był w przedrozbiorowej literaturze polskiej popularny. Jego genezy upatrywać należy w sytuacji politycznej

---

<sup>3</sup> A. M. Kurpiel, *Nieznane utwory J. U. Niemcewicza*, „Pamiętnik Literacki” 1908, z. 3, s. 368.

<sup>4</sup> Por. A. Kłoskowska, *Heroizm i personalne symbole wartości*, [w:] *Filozofia i pokój*, pod red. J. Kuczyńskiego, Warszawa 1971, s. 37–54. Autorka pisze o bohaterach przeszłości: „Bez względu na to, czy jest on postacią rzeczywistą czy legendarną, staje się wcieleniem wartości uznawanych przez grupę, ich rzecznikiem i obrońcą, a przez to symbolem swej grupy. Takie symbole są zewnętrznym wyrazem jedności grupy i jej odrębności, ułatwiają uświadomienie przynależności grupowej, pełnią rolę wzorów wychowawczych i przyczyniają się do utrzymania ciągłości kulturalnej społeczeństwa” (s. 38).

czasów rozbiorów, destabilizacji dotychczasowych form życia publicznego oraz początkach demokratyzacji.<sup>5</sup>

Interesujące obserwacje przemian kanonów obowiązujących w wychowaniu młodych Polek odnajdujemy w rozprawie autorki niemieckiej, Nory Koestler.<sup>6</sup> Badaczka zwróciła uwagę na dość duży udział kobiet w życiu publicznym w dawnej Polsce. Samodzielność Polek uwidacznia się zwłaszcza w zestawieniu ich sytuacji z położeniem kobiet w XIX-wiecznej mieszczańskiej Europie. W rozprawie Koestler czytamy:

Kobieta w Polsce w czasach rozbiorów — to hasło wyjaśnia specyficzną sytuację kobiety polskiej, sytuację, która określa jej rolę w społeczeństwie przy boku mężczyzny, a nie tylko jako istotę mu podległą.<sup>7</sup>

Współdziałanie kobiet i mężczyzn uwarunkowane było nie tylko sytuacją polityczną. Koestler uwypukliła znaczenie wzorów szlacheckich w kształtowaniu wyobrażeń o roli społecznej kobiet. Struktura społeczna — uważa autorka — czyniła z Polski „[...] przypadek szczególny w historii nowożytnej ludów europejskich”.<sup>8</sup> Polka jako kobieta była podporządkowana mężczyźnie, ale jako szlachcianka uważała się za równą mu urodzeniem.

Badaniem nad miejscem i rolą kobiety w rodzinie i społeczeństwie w wieku XIX (i XX) zajął się zespół badaczy związanych z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego.<sup>9</sup> Zebrany materiał dowodzi trwałości szlacheckich wzorów, modyfikowanych przez zachodzące zmiany społeczne. A. Szwarca zauważyła, że w Polsce zmiany nie dokonywały się „[...] pod hasłem walki z utrwalonymi w świadomości społecznej ograniczeniami zakresu kobiecej aktywności do pozycji żony i matki, lecz wręcz przeciwnie — przy werbalnym przynajmniej trwaniu przy staropolskich cnotach i stetytypach zachowań”.<sup>10</sup>

<sup>5</sup> Por. J. Skowronek, *Debiuty polityczne kobiet w epoce rozbiorowej i początkach epoki porobiorowej 1772–1831*, [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1994, s. 29–41.

<sup>6</sup> N. Koestler, *Kobiety polskie między społeczeństwem tradycyjnym a nowoczesnym*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX wieku*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1992, t. II, s. 31–43.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 33.

<sup>8</sup> *Ibid.*, s. 35.

<sup>9</sup> *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX w.*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1990; *Kobieta i edukacja...*, t. I, II; *Kobieta i świat polityki...*; *Kobieta i kultura. Kobiety wśród twórców kultury intelektualnej i artystycznej w dobie rozbiorów i w niepodległym państwie polskim*, pod red. A. Żarnowskiej i A. Szwarca, Warszawa 1996.

<sup>10</sup> A. Żarnowska, *Wstęp*, [w:] *Kobieta i edukacja...*, t. I, s. 10.

Polska kultura renesansowa propagowała model „statecznej pani”, „skrzętej gospodyni”, „uczciwej małżonki”, dopełniający wzór dobrego ziemianina. Spośród utworów kształtujących omawiany wzorzec wymienić należy<sup>11</sup>: *Żywot człowieka poczciwego* M. Reja, *Dworzanina polskiego* Ł. Górnickiego (tu interesujący wizerunek „pani dwornej”), *Pisanie statecznej i pobożnej żony* E. Otwinowskiego, *Mulier fortis* Sz. Szymonowica, *Kształt poczciwej białogłowy*. . . J. Protasowicza. Na szczególną uwagę zasługują pieśni, fraszki i treny J. Kochanowskiego, w których odnajdujemy najbardziej zróżnicowane wizerunki kobiece. Za najpiękniejszą pochwałę żony — nie tylko gospodyni, ale i przyjaciela, ozdoby męża, podpory w trudnych chwilach, faktycznej twórczyni domowego ogniska — badacze zgodnie uznają *Pieśń X* ks. II. Janusz Pelc zwrócił ponadto uwagę na mało znany „Wzór pań mężnych”. Prezentację sylwetek znakomitych kobiet rozpoczął Kochanowski od biblijnej Ewy, kolejne wizerunki zaczerpnął z Plutarcha.<sup>12</sup>

Pod koniec XVI wieku wzór „statecznej pani” stał się niewystarczający. Częste konflikty zbrojne, zagrożenie zewnętrzne zmusiły kobiety do zajęcia się sprawami nie tylko domu i rodziny, coraz częściej angażowały się w życie społeczne. Z. Kuchowicz wymienił cztery wzory kobiece funkcjonujące w XVII wieku — trzy propagowane przez Kościół oraz jeden lansowany przez koła innowiercze.<sup>13</sup> Pierwszy to kobieta praktykująca ascezę, oddana sprawom Kościoła, fundująca obiekty sakralne. Wzór ten nie znalazł wielu naśladowczyń, podobnie jak propagowany przez innowierców model możnej protektorki sztuk i nauk, zaangażowanej w sprawy polityczne (realizowany przez Annę Wazównę).

Nieco odmiennym wzorem zalecanym przez Kościół, cieszącym się dużą popularnością, była mężna kobieta-katoliczka, stojąca wiernie przy boku walczącego męża. „W modelu tym doszło do głosu poczucie narodowe — równoczesna obrona religii, kraju, polskości”.<sup>14</sup> Kobiecie nie przyznawano jednakże prawa do wpływania na sprawy publiczne.

Trzecim wzorem aprobowanym przez Kościół i kulturę sarmacką była domatorka, płodna matka i zaradna gospodyni — bierna, podporządkowana tradycyjnym normom obyczajowym.<sup>15</sup>

<sup>11</sup> Por. J. Pelc, *Bohaterowie literaccy a wzorce osobowe w czasach polskiego renesansu oraz baroku*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, seria III, pod red. J. Pelca, Wrocław 1978, s. 5–44; A. Karpiński, *Skrzętna gospodyni*, [w:] *Staropolska poezja ideałów ziemiańskich. Próba przekroju*, Wrocław 1983, s. 60–69; Z. Kuchowicz, *Wizerunki niepospolitych niewiast staropolskich XVI–XVIII wieku*, Łódź 1972.

<sup>12</sup> J. Pelc, *op. cit.*, s. 23.

<sup>13</sup> Z. Kuchowicz, *op. cit.*, s. 418–422.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 420.

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 422.

W literaturze polskiego baroku częste były postawy antyfeministyczne. Większość znanych autorów „nie była przyjaciółmi kobiet”.<sup>16</sup> Zarzucano im wrodzoną niższość moralną i intelektualną, gadatliwość, niestateczność, rozrzutność, zbytki, swarliwość. Wyśmiewano próby mieszania się do spraw publicznych.<sup>17</sup> Z drugiej strony kobiety (szczególnie żony i matki) były idealizowane, co wiązać należy z kultem Matki Boskiej. Wspomnieć także należy o wzorach propagowanych przez modne romanse i erotyki, współokreślające mentalność ludzi baroku.<sup>18</sup>

Z. Kuchowicz dowodzi, że polski barok wykształcił bardziej przychylną i liberalną postawę wobec kobiet niż w innych państwach europejskich. Stworzono wtedy model obyczajowy oparty na przekonaniu:

[...] że kobieta uzupełnia męczyznę, że dopiero związek z nią umożliwia mężczyźnie realizację życiowych planów i ideałów. Na tle zdominowania kultury europejskiej przez patriariat była to postawa wręcz prekursorska. [...] Barok przygotował grunt pod wielką rolę kobiet polskich w kulturze narodowej Oświecenia i późniejszych epok.<sup>19</sup>

W literaturze stanisławowskiej odnajdujemy niewiele postaci kobiecych.<sup>20</sup> Satyry, wiersze okolicznościowe, komedie dydaktyczne, obyczajowe i polityczne przedstawiają zazwyczaj żony modne, lekkomyślne, niewykształcone i obojętne na sprawy publiczne damy. Do wyjątków należą Pani Podstolina, żona Zdarzyńskiego oraz Pani Podczaszyna — bohaterki powieści Krajewskiego, czy Podkomorzyna i Teresa z *Powrotu posła*. Zdzisław Libera uznał Panią Podczaszynę za jedyną „[...] w takich wymiarach przedstawiony ideał kobiety — żony, matki i gospodyni, która łączy cnoty serca z war-

<sup>16</sup> K. W. Wójcicki, *Niewiasty polskie. Zarys historyczny*, Warszawa 1845, s. 45. Autor cytuje opinie o „złych niewiastach” m.in. Marcina Bielskiego, Sebastiana Klonowicza, Bartosza Paprockiego, Szymona Starowolskiego, Stefana Batorego, Wojciecha Gostkowskiego, Piotra Skargi, Andrzeja Wolana (s. 40–62). Z. Kuchowicz (*op. cit.*) wymienia także nazwiska Waława Potockiego i Wespazjana Kochowskiego.

<sup>17</sup> Por. R. Pollak, *Pamiętnik Rusieckiej-Pilsztynowej*, [w:] *Od renesansu do baroku*, Warszawa 1969, s. 292–327. Autor opisuje zmiany obyczajowości kobiet z najwyższych sfer, odkąd do Polski przybyła Maria Ludwika — swobodę obyczajową, ograniczone horyzonty intelektualne: „Damy tego dworu zajmują się w pierwszym rzędzie dworskimi intrygami i nawiązują intymne stosunki z różnymi dygnitarzami. Poślubiając ich szerzą francuski język, obyczaj i strój, mieszają się do spraw politycznych, żarliwie i nieraz niebezinteresownie popierają kandydatów do tronu. [...] Politykują, pieniactzą się wzorem mężczyzn te siedemnastowieczne możne damy, awanturują się, ufne w swoje wpływy i protekcje.” (s. 300)

<sup>18</sup> J. Pelc, *op. cit.*, s. 26.

<sup>19</sup> Z. Kuchowicz, *Postawa wobec kobiety w kulturze szlacheckiej polskiego baroku*, [w:] *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, pod red. B. Jedynek, Lublin 1990, s. 7–50.

<sup>20</sup> Por. uwagi Z. Libery, *Bohater literacki polskiego Oświecenia (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Wiek Oświecony*, Warszawa 1986, s. 53–67.

tościami rozumu [...]”<sup>21</sup> w polskiej literaturze XVIII wieku. Mieczysław Klimowicz dodał, że powieść Krajewskiego była pierwszą próbą stworzenia typu „[...] heroiny, kochanki i matrony, opartego na najnowszych wzorach francuskiej prozy”.<sup>22</sup>

W wieku XVIII, obok ideału dobrej gospodyni, ukształtowały się dwa wzory związane ze zdobywaniem przez kobiety wykształcenia. Pierwszy z nich to kobieta szanująca religię i tradycję, odczytana (czasem pisząca), wyróżniająca się patriotyzmem.<sup>23</sup> Drugi — to model sawantki, kobiety interesującej się nauką i sztuką, często mecenasa kultury.

Nowym wzorem jest ponadto kobieta politykująca.<sup>24</sup> Na uwagę zasługuje obserwowana w drugiej połowie XVIII wieku odchodzenie od działań motywowanych wyłącznie dążeniami do sukcesów politycznych przedstawicieli własnej rodziny.<sup>25</sup> Aktywność polityczna kobiet przejawiała się obecnością na salach sejmowych w charakterze słuchaczy, manifestowaniem entuzjazmu dla wybitnych osobistości, demonstrowaniem patriotyzmu strojem i przestrzeganiem staropolskich obyczajów, zainteresowaniem historią Polski. W czasie powstania kościuszkowskiego kobiety podjęły nowe formy działania — opiekę nad rannymi, mobilizowanie żołnierzy do walki, zachęcanie społeczeństwa do większej ofiarności.<sup>26</sup>

Opisywane zjawiska znalazły odzwierciedlenie w literaturze. W roku 1786 w Puławach wystawiono patriotyczną operę Książnina *Matka Spartanka*. W 1788 powstały dwie pokrewne opery — *Obrona Trembowli, czyli Męstwo Chrzanowskiej* Stanisława Kublickiego oraz *Polka, czyli Oblężenie Trembowli* Józefa Wybickiego. Wymienione utwory gloryfikują wzór bohaterskiej kobiety oraz heroiczną walkę w obronie ojczyzny.

Początek XIX wieku w teatrze polskim charakteryzuje duża liczba dzieł, których bohaterkami są kobiety: Wanda, Ludgarda, Jadwiga, Barbara Radziwiłłówna.<sup>27</sup>

Najwcześniejszym świadectwem zainteresowania Juliana Ursyna Niemcewicza wzorem Kobiety-Polki jest niewątpliwie wiersz *Do Polek*, wydany w roku 1787 jako dodatek do *Matki Spartanki* Książnina. Apel do kobiet

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 60.

<sup>22</sup> M. Klimowicz, *Oświecenie*, wyd. 5, Warszawa 1998, s. 296.

<sup>23</sup> Z. Kuchowicz za reprezentantkę tej grupy uważa Elżbietę Drużbacką.

<sup>24</sup> Określenie Z. Kuchowicza.

<sup>25</sup> Por. J. Skowronek, *op. cit.*, s. 30.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 30–33.

<sup>27</sup> Zestawienie tragedii z lat 1804–1832 zob. w D. Ratajczak, *Wstęp*, [w:] *Polska tragedia neoklasycystyczna*, Wrocław 1988, s. LXXXVIII–XCII.

— obywaterek, zawierający liczne akcenty patriotyczne, precyzyjnie określa funkcje, jakie mają do spełnienia w społeczeństwie:

O wy Polki! jeśli wam serce dziś przenika  
Widok cnotliwej matki, syna wojownika,  
Jeśli was bolą Polski i hańba, i blizny,  
Wpajajcie w synów męstwo i miłość ojczyzny.  
Matki na wzór Spartanek! Na wasze skinienie  
Zginie wstydną nieczułość, miękkość i spodlenie.  
Wróci się przodków sława cnotą od was wlaną:  
Tarnowski i Chodkiewicz z Czarneckim powstaną.  
Odżyje Polska w przez was wychowanej młodzi  
I w każdym się Polaku Spartańczyk odrodzi.<sup>28</sup>

Niemcewicz nawiązał do propagowanego w operze *Kniażnina* wzorca wychowania oraz do zaprezentowanego oryginalnego modelu kobiecości.<sup>29</sup> Sygnalizował przeobrażenia w życiu obyczajowym i politycznym, które wymagały rewizji wyobrażeń o roli kobiet w społeczeństwie. Zaakceptował wzór matki Polki, która wypełnia obowiązki wobec ojczyzny i rodziny, służy społeczeństwu poprzez kształtowanie postaw i uczuć dzieci, dba o przekazanie młodemu pokoleniu dziedzictwa przodków, o zachowanie narodowej tożsamości.<sup>30</sup>

Warto podkreślić, że powyższy wzór nie był naznaczony piętnem niezwykłości i nadzwyczajności. Zawierał niejako zbiorczy portret Polek. Jednostkowe fakty, biografie konkretnych postaci dawały wyobrażenie o charakterze i duchu narodu. Elementem uniwersalnym, podnoszonym w każdej charakterystyce, były wysokie wymagania moralne, którym musiały sprostać kobiety.

Wzór matki w rozwiniętej i zmodyfikowanej formie powrócił w twórczości porozbiorowej. Niewola kraju nakładała na kobiety nowe obowiązki,

<sup>28</sup> J. U. Niemcewicz, *Do Polek*, [w:] F. D. Książnin, *Utwory dramatyczne*, Warszawa 1958, s. 97.

<sup>29</sup> Por. A. Aleksandrowicz, *Sejm Czteroletni i Konstytucja 3 Maja w kręgu Puław*, [w:] „*Rok Monarchii Konstytucyjnej*”. *Piśmiennictwo polskie lat 1791–1792 wobec Konstytucji 3 Maja*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Warszawa 1992, s. 195–249.

<sup>30</sup> Bianka Pietrow Ennker (*Tradycje szlacheckie a dążenia emancypacyjne kobiet w społeczeństwie polskim w dobie rozbiorów*, [w:] *Kobieta i edukacja*, t. I, s. 13–30) zwróciła uwagę, iż okres porozbiorowy charakteryzuje wzrost znaczenia kobiety jako matki. Rozprawa niemieckiej badaczki zawiera ciekawą ocenę skutków przyjęcia nowego wzorca kobiety: „Według tradycji religijnej żądano od płci żeńskiej gotowości do ofiar i poświęcenia, przyznając jej wzamian nowe znaczenie, które zawierał w sobie symbol Matki Polki. Ta idealizacja kobiety, choć wzmacniała siłę oporu narodowego, to jednak wytwarzała tak mocne więzi między rodziną a narodem, że próba wyzwolenia się kobiet z tradycyjnych zależności od rodziny wydawała się równoznaczna ze zdradą narodową i apostazją religijną.”

podporządkowane najważniejszemu — ochronić naród przed zatraceniem polskości. Matki stawały się pierwszymi nauczycielkami patriotyzmu, strażniczkami „duchowych granic kraju”.<sup>31</sup> W przedmowie do *Śpiewów historycznych* Niemcewicz pisał z podziwem o ich działalności: „[...] mogą burzyciele świata zgubiać narody, zabierać i niszczyć te księgi; [...] ale nie zatłumią nigdy w ustach matek tych pieśni, którymi one przypominają dzieciom, że mieli ojczyznę”.<sup>32</sup>

Kształtowanie właściwych postaw społecznych i obywatelskich miało dokonywać się w domach rodzinnych.<sup>33</sup> Niemcewicz wielokrotnie podkreślał znaczenie historycznej edukacji społeczeństwa, a szczególnie młodego pokolenia urodzonego już w czasach niewoli. Problematyka patriotyczna i narodowa była dla niego nierozdzielnie związana z moralną. Postawa wobec dziejów ojczystych stała się probierzem wartości człowieka. Nieznajomość historii, podobnie jak pozorna erudycja, kompromitowały w oczach prawdziwych patriotów. Obie wymienione postawy ośmieszył w komedii *Pan Nowina*. Tytułowy bohater egzaminuje syna Modnickiej:

[...] któż panował po królu Batorym?

*Synek starszy*: Le roi Popiel.

*Pan Nowina*: Przednio! Ach jakże uczony.

*Modnicka*: Cóż się go WC Pan o takie androny pytasz!

I któż na wielkim świecie o Batorym gada.<sup>34</sup>

Młodzieniec „posiada ważniejsze nauki”, do których jego matka zalicza uniejętność wymienienia kochanek Ludwika XIV.

We wspomnianej komedii Niemcewicz ośmieszył także modne panny, którym nie są znane nazwiska Zamoyskiego, Chodkiewicza, Żółkiewskiego. Osobami odpowiedzialnymi za ten typ wychowania czyni przede wszystkim matki.

W sytuacji niewoli równie ważne, jak poznawanie dziejów ojczystych, było pielęgnowanie języka i obyczaju. „Z natarciem tylko narodowej mowy ginie i imię ojczyzny”<sup>35</sup> — pisał. Według Niemcewicza na straży tradycji miały stać Polki. Do nich apelował w *Przedmowie do Samoluba*:

<sup>31</sup> Określenie J. Prokopa: *Kobieta-Polka*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachorza i A. Kowalczykowej, Warszawa 1991, s. 414–417.

<sup>32</sup> J. U. Niemcewicz, *Śpiewy historyczne*, Kraków 1835, s. V.

<sup>33</sup> J. Prokop: (*Rodzina pod zaborami*, [w:] *Universum polskie. Literatura. Wyobrażenia zbiorowa. Mity polityczne*, Kraków 1994, s. 21–33.

<sup>34</sup> J. U. Niemcewicz, *Pan Nowina, czyli Dom pocztowy*, [w:] *Dzieła poetyczne wierszem i prozą*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. IV, Lipsk 1838–1840, s. 113.

<sup>35</sup> Cyt. za: A. Kraushar, *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832*, t. I, Kraków–Warszawa 1902, s. 126.

Przecież żyjące matki tyle co dzień obywatelstwa i miłości dając dowodów, zbyt światłe, by nie poznawały nieprzyzwoitości, śmieszności nawet wypierania się mowy, którą przodkowie ich mówili, błąd ten poprawić powinny.<sup>36</sup>

Wierzył, że w ten sposób zainicjują odrodzenie Polski:

Niech tylko zaszczepią w dzieciach gruntowną znajomość języka polskiego, wychowują synów zdolnych do bronienia i radzenia ojczyźnie, kształcą córki, które by nabytej przez mężów sławie dodawały płci swojej powabów.<sup>37</sup>

Dramaty historyczne ukazywały modelowe zachowania obywatelskie. Rysem wspólnym prezentowanych biografii jest podporządkowanie życia kategorii obowiązku. Należy pamiętać, iż wartości, którymi kierowały się w życiu bohaterki dramatów łączyły się z dziewiętnastowieczną postacią patriotyzmu. Ofiarność i heroizm bohaterek konsekwentnie motywowane były dobrem społecznym.

W komentujących decyzję Jadwigi śpiewach ludu zwraca uwagę przypomnienie legendarnej Wandy. Jej imię stało się symbolem świętości wspólnoty. Kopiec usypany przez lud dowodzi społecznego uznania wartości czynu królowej, podkreśla wagę podporządkowania życia dobru powszechnemu. Niemcewicz wskazał przy tym na zależność pomiędzy pielęgnowaniem tradycji narodu a trwałością i stabilnością państwa:

Dopóki Wandy trwać będzie mogiła,  
Dopóki Wisła bystrym nurtem płynie,  
Niech imię Polski, jej mowa i siła,  
Przemaga burze, i na wieki słygnie.<sup>38</sup>

Wzór najwyższego poświęcenia dla kraju i jego mieszkańców był stale obecny w świadomości Polaków.<sup>39</sup> W Jadwidze widzieli kontynuatorkę dzieła Wandy. Jej spadkobierczyniami stały się Polki przechodzące próbę

<sup>36</sup> J. U. Niemcewicz, *Samolub*, [w:] *Dzieła...*, t. II, s. 127.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 133–134. J. Skowronek (*op. cit.*) rozważania o aktywnym patriotyzmie kobiet w epoce porozbiorowej kończy uwagą, iż patriotyczne wychowanie dzieci, pełnienie ról ofiarnych żon i matek, to role polityczne „[...] najtrudniejsze i najważniejsze, bo realizowane w codziennym życiu” (s. 419). Autor dodał także, że symbolem politycznego dojrzewania kobiet jest zastąpienie oświeceniowo-sentymentalnego modelu Matki Spartanki romantycznym, narodowym, mickiewiczowskim modelem Matki Polki.

<sup>38</sup> J. U. Niemcewicz, *Jadwiga, królowa polska*, [w:] *Dzieła...*, s. 194.

<sup>39</sup> M. Gołaszewska (*Heroizm — próba idei*, [w:] *Filozofia i pokój...*, s. 72) wskazała, że heroizm jednostki spełnia funkcję integrującą społeczeństwo. Bohater, należąc do grupy, występuje w imię jej interesów. „Jeśli ginie, to za wszystkich [...]. Wartości, które osiąga dotyczą [...] zbiorowości globalnych, wielkich, niekiedy całej ludzkości. [...] Legenda bohatera bywa doniosłym czynnikiem przyczyniającym się do rozwoju społeczeństwa, kształtującym jego wyobraźnię, postawy wobec życia oraz postępowanie.”

wierności wartościom. Bohaterki dramatów uosabiały postawę aktywnego patriotyzmu. W przyjętej przez nie aksjologii miłość ojczyzny była wartością najwyższą.

Dramat Niemcewicza rozwija bardzo ciekawy wątek dojrzewania wnuczki Kazimierza Wielkiego do sprawowania władzy. Jadwiga musi sprostać wielkości swojego narodu. Powitanie przygotowane przez przedstawicieli wszystkich stanów uzmysławia królowej, że Polacy powierzyli jej nie tylko berło, ale i swój los. Do powinności Jadwigi należy przede wszystkim obrona całości państwa i troska o pomyślność narodu:

Przybywaj piękna królowo,  
Ulżyć tęsknot naszych brzemię, [...]   
W tobie nasze szczęście, chlubą,  
Przychodź władać Polakami.<sup>40</sup>

Jadwiga reprezentuje dwa wzory — władczyni i Kobiety-Polki. Wartości uznawane za istotne składniki wzoru kobiecego połączył Niemcewicz z cechami predystynującymi do sprawowania władzy. Portret Jadwigi pozostaje w pewnym kontraście z pozostałymi wizerunkami kobiet. Dzielą je pewne elementy hierarchii wartości. Naczelna idea dramy wiązała się z przeciwstawieniem sfery spraw publicznych i prywatnych. Jadwiga zostaje postawiona przed koniecznością wyboru pomiędzy obowiązkami wobec Polaków a miłością do Wilhelma. Próba ochrony uczucia, pogodzenia skłonności serca z powinnościami królowej była skazana na niepowodzenie. Tymczasem w pozostałych dramatach Niemcewicz postulował harmonijne zespolenie funkcji rodzinnych i społecznych. Kobiety nieodmiennie łączą wypełnianie różnorodnych ról — matek, żon, córek — z obowiązkami obywatelskimi. Jakże inaczej na tym tle rysuje się kreacja Jadwigi, zmuszonej do wyrzeczenia się tęsknot i osobistych dążeń. Pełna wahań wyznaje:

Kto się wiernie publicznej chce oddać potrzebie,  
Żyć musi dla poddanych, a zapomnieć siebie;  
Ja młoda, moję tylko powinność zgaduję,  
Chcę ją pełnić, lecz nad nią więcej miłość czuję.<sup>41</sup>

Argumenty polityczne — korzyści płynące z połączenia z Litwą — początkowo nie przekonują królowej. Odpowiadając na zarzut Witolda, iż przedkładając siebie nad ojczyznę poniesie odpowiedzialność za nieuchronne przyszłe klęski, stanowczo stwierdza, że potrafi im zapobiec. Zmienia zdanie, gdy chór przypomina jej o posłuszeństwie wobec wyroków Boga:

<sup>40</sup> *Jadwiga*, s. 133–134.

<sup>41</sup> *Ibid.*, s. 153.

Wszehmocny ciebie obrał za swoje narzędzie,  
Przez ciebie Litwa w ciemnym zostająca błędzie,  
Ujrzy światło Chrystusa, i w przybytku Pana,  
Z pokorą ugnie kolana.<sup>42</sup>

Świadomość powołania sprawia, że akceptuje najcięższe poświęcenie. Wagę wyrzeczenia podkreśla omdlenie Jadwigi tuż po ogłoszeniu powziętej decyzji. W poprzedzającej dramę *Wiadomości historycznej o królowej Niemcewicz* określił jej postawę jako „[...] ofiarę, którą z najtkliwszego serca swojego uczuć, uczyniła dla dobra i potęgi narodu”.<sup>43</sup> Obie motywacje — religijna i patriotyczna — mają tę samą rangę.

Osobą, która przygotowała Jadwigę do wypełniania roli władczyni była jej matka. Wpoila córce szacunek dla swojego narodu, zaznajomiła ją z ojczystą historią i polskim obyczajem, przekazała dziedzictwo przodków:

Przyjdzie czas, kiedy ty będziesz panować:  
W ten czas najpierwsze niech ci będą prawa  
Kochanej Polski pomyślność i sława.<sup>44</sup>

Jadwiga wychowywana z dala od ojczyzny wiedziała „skąd wzięła początek”. Na widok polskiej ziemi odczuwa wzruszenie:

Ach czuję, jestem na ziemi,  
Gdzie me naddziady odebrały życie,  
I szczęściem kraju byli szczęśliwemi.<sup>45</sup>

Niemcewicz traktował patriotyzm i przywiązanie do kraju jako cechy wrodzone, instynktowne. Miłość do ojczyzny nie była dla niego abstrakcyjną ideą, ale głęboko zakorzenionym nakazem moralnym.

Postaw indywidualnego doskonalenia, poświęcenia i bohaterstwa, związanych ze służbą krajowi i narodowi, poszukiwał nie tylko wśród królów. Odpowiedzialność za Polskę przypisywał wszystkim jej mieszkańcom, bez względu na urodzenie. Uosobieniem prawości, przywiązania do ojczyzny, oddania dla spraw publicznych, bezinteresowności działań, pokojowego usposobienia, a także męstwa i ofiarności, była Dobrosława — żona Zbigniewa. W uformowaniu tego obrazu istotną rolę odegrała sceneria towarzysząca wprowadzeniu bohaterki na scenę. W głębi zarysował Niemcewicz dwa obozy wojskowe. Na pierwszym planie natomiast umieścił otoczone drzewami

<sup>42</sup> *Ibid.*, s. 166.

<sup>43</sup> *Ibid.*, s. 130.

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 133.

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 146.

domy rolników. Przed jednym z nich, ozdobionymi bzami, różami i jaśminem, siedzi Dobrosława. Przędzie, kołysze dziecko, wsłuchuje się w śpiewy dziewcząt i melodię wygrywaną przez pasterzy. Nie zważa na wojsko, razem z ludem wychwala „zaczisz wiejskiego schronienia”. Nagłe pojawienie się dwóch obcych rycerzy budzi strach, ale i mobilizuje do obrony rodzinnej ziemi. Opisana scena doskonale ilustruje zaobserwowaną przez Niemcewicza dwoistość charakteru Polaków: „Bujność ziemi rodzajnej wzywała nas do rolnictwa, natarczywość najezdnych sąsiadów do wojen ustawnych.”<sup>46</sup>

Kobiety wzywają do zgody i pokoju, uskarżają się na okrucieństwa wojny. Wznoszą modlitwy o możliwość spokojnego uprawiania ziemi i zbierania plonów, o ocalenie życia bliskich i zachowanie domów. Tęsknią za bezpieczeństwem i wewnętrznym spokojem. Dobrosława rozmyślając nad kołyską syna o jego przyszłości ma jedno pragnienie, aby jej dziecko żyło w pokoju i nie знаło nienawiści popychającej do walki:

Bodaj za nasze troski i zawody  
Tyś mógł doznawać szczęścia i swobody;  
[...] prześnij w śnie łagodnym  
Dzisiejsze burze i trwogi.<sup>47</sup>

W kreacji Dobrosławy Niemcewicz eksponował trzy wypełniane przez nią role: żony, matki i „prawdziwej Polki”.<sup>48</sup> Uwypuklił konflikt pomiędzy obowiązkiem wierności ojczyźnie i lojalności wobec męża. Niezwykle silnie wpojona hierarchia wartości nakazuje jej podjąć próbę zmuszenia męża do wypełnienia powinności wobec ojczyzny, zrezygnowania z bratobójczej walki i uczynienia ze Zbigniewa lojalnego poddanego Bolesława.<sup>49</sup>

<sup>46</sup> Id., *Ostatnie słowo do ziomków moich*, [w:] *Polska i Polacy*, wybór B. Suchodolski, Warszawa 1983, s. 232.

<sup>47</sup> Id., *Zbigniew*, [w:] *Dziela...*, t. V, s. 76.

<sup>48</sup> *Ibid.*, s. 84.

<sup>49</sup> T. Kostkiewiczowa (*Słowo wstępne*, [w:] „Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić”. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX w., pod red. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 1995, s. 5–8) pisała o sposobie rozumienia zdrady u schyłku XVIII w. Kategorię tę ująć można w kilku aspektach — prawnym, politycznym, moralnym. Dla niniejszej pracy najważniejsza jest trzecia perspektywa: „[...] tutaj nie tylko na plan pierwszy wysuwa się punkt widzenia stawiający dobro ogółu ponad subtelnościami motywacji indywidualnych, ale także silnie dochodzi do głosu przekonanie o niezbydności respektowania uniwersalnych norm etycznych, które obowiązują zarówno w życiu prywatnym, jak i zachowaniach publicznych i działaniach politycznych” (s. 8).

Zapomnij twoich uraz, a jak Polak prawy,  
 Kędy postrach na Polskę, tam szukaj twej sławy.  
 Gdzie błyszczą Orły białe, tam miejsce Zbigniewa;<sup>50</sup>

Typ konfliktu pozwala widzieć w Dobrosławie poprzedniczkę Grażyny. Niemcewicz wyraźnie postawił problem kolizji dwóch obowiązków, rozwiązał go jednakże inaczej, niż uczynił to Mickiewicz. Dobrosława nie potrafi dokonać wyboru, nie decyduje się na wystąpienie przeciwko mężowi. Próbuje pogodzić obie wartości, chce pozostać lojalna zarówno wobec ojczyzny, jak i wobec Zbigniewa.<sup>51</sup> Apeluje do sumienia męża. Przypomina, że żadna krzywda nie usprawiedliwia zdrady kraju i władcy:

Po cóż w krwawych zapałach, w wojnach brata z bratem  
 Stawić gorszący obraz przed Polską i światem!  
 Pogódź się z Bolesławem [...] <sup>52</sup>

Jest rzeczą ciekawą, że Dobrosława przyjmuje współodpowiedzialność za wybory męża. Na podkreślenie zasługuje jej gotowość złożenia życia w ofierze, jeśli Zbigniew przyłączy się do Henryka V:

Pójdę z tobą, wezmę tę dziecinę  
 Albo cię wstrzymam, lub zginę.<sup>53</sup>

Istotną cechą omawianego wizerunku jest wątek pacyfistyczny. Dobrosława sprzeciwia się mężowskiemu planowi wychowania syna na mściciela, gdyż rozumie konieczność rozbudzenia w dziecku dążenia do dobra i utrzymania pokoju. Nie dopuści, by Zbigniew wpajał mu nienawiść i egoizm. Odpowiedzialność za wychowanie syna na prawego Polaka nakazuje Dobrosławie odrzucenie życzeń męża, jako niezgodnych z interesem państwa.

Niemcewicz zwrócił uwagę na odmiennosc, a zarazem dopełnianie się charakterów kobiet i mężczyzn. W *Przedmowie do Zbigniewa* tłumaczy: „[...] przydałem żonę Zbigniewowi tkliwą, pełną słodyczy i rozsądku, by burzliwą męża zaciętość tem mocniej wystawić”.<sup>54</sup> O Jadwidze zaś pisał: „Dobroć jej i tkliwość równała się odwadze; nie raz łagodziła popędliwą

<sup>50</sup> *Zbigniew*, s. 81.

<sup>51</sup> M. Janion w rozdziale swojej książki *Kobieta i duch inności* (Warszawa 1996) poświęconym dwóm obowiązkom Grażyny zauważa, iż mężczyzna „[...] nie staje przed wyborem: wierność żonie albo wierność wobec społeczeństwa. On bowiem prawnie uczestniczy w życiu publicznym, ona zaś nie” (s. 84).

<sup>52</sup> *Zbigniew*, s. 81.

<sup>53</sup> *Ibid.*, s. 87.

<sup>54</sup> *Ibid.*, s. 66.

Jagielly surowość”.<sup>55</sup> W toku akcji dramatycznej podkreślił wolę Jadwigi dobrowolnego usunięcia się w cień męża. Wręczeniu Jagielle oznak władzy — korony, berła i jabłka — towarzyszy deklaracja:

[...] odtąd będą me starania  
Ośladzać tobie troski, ciężar panowania.<sup>56</sup>

Kobiety są według Niemcewicza towarzyszkami mężczyzn, wspierającymi ich działania, ale nigdy nie próbują zastępować mężów czy wypełniać ich role.<sup>57</sup> Obraz kobiety — rycerza, traktowany raczej symbolicznie niż realistycznie, pojawił się tylko raz — w *Wiadomości historycznej o królowej Jadwidze*. Wspomnienie o obronie Rusi Czerwonej zakończył Niemcewicz słowami gloryfikującymi męstwo królowej: „Czegóż na czele Polaków nie dokáže odwaga i piękność! Jednym miecza zamachem wyгнаła z całej Rusi liczne wojska węgierskie.”<sup>58</sup>

Kobiece wzory niezłomności przywołał także w tragediach *Chmielnicki* i *Zbigniew*. W wizerunku Heleny Wiśniowieckiej wyeksponował elementy, które poruszały wyobraźnię współczesnych w sposób szczególny. Branka Chmielnickiego kumulowała cechy wiązane z postawą trwania mimo upadku, klęski i niewoli. Hańba i poniżenie Polski nie wywołały w niej apatii i zniechęcenia.

Należy dodać, iż Helena była córką niezwyciężonego wodza i ukochaną pragnącego mu dorównać młodego rycerza. Wizja łącząca trzy dopełniające

<sup>55</sup> *Jadwiga*, s. 132.

<sup>56</sup> *Ibid.*, s. 191.

<sup>57</sup> O obowiązkach kobiet i mężczyzn Niemcewicz wypowiedział się — w sposób nieco żartobliwy — w bajce *Samice ptasząt w poselstwie do Jowisza* ([w:] *Bajki i powieści*, Warszawa 1817, s. 178–180). Utwór, skierowany do zamężnych kobiet, przypomina o powinnościach dyktowanych przez „odwieczne prawa natury”. Historię o samicach ptaków domagających się od Jowisza równości z samcami, kończy autor słowami:

I któż by, proszę, gniazdeczka uwijał,  
Któż by je puchem okrywał,  
Siedział na jajach, dzieci wychowywał;  
Czyli, płoche, rozumiecie,  
Że tak jak żona mąż dba o swe dziecię?  
Kto wie, co by się z tą równością stało,  
Co by się w lesie, co po gniazdach działo,  
Rodzaj wasz na tym musiałby szwankować,  
Lepiej więc dawne ustawy zachować,  
Nieście się, dbajcie o maleńkich zdrowie,  
A niech śpiewają mężowie.

<sup>58</sup> *Jadwiga*, s. 131.

się wzory (kobieta, wódz, żołnierz) wskazywała szansę dla Polaków początku XIX wieku. Portret Heleny służył apoteozie heroizmu, codziennego męstwa w bronieniu polskości. Pomimo uwięzienia i cierpienia zachowuje nadzieję. Pociesza współtowarzyszki niedoli: „Wkrótce ciężkie z rąk wolnych opadną kajdany”.<sup>59</sup> Cechuje ją niezwykła godność i odwaga, co uwidacznia się w rozmowach z Chmielnickim. Nie okazuje strachu, gdy słyszy groźby wygnania „w pustynie Krymu”, aby tam nauczyła się pokory. Nie pozwala się obrażać, stanowczo reaguje broniąc swego honoru:

*Helena:* Zabij mnie, lecz od obelg wstrzymaj się zuchwały!

*Chmielnicki:* Cóż cię czyni tak hardą, co daje tę śmiałość?

*Helena:* Płeć moja, urodzenie i w nieszczęściu stałość.

*Chmielnicki:* Ta szabla ród twój z moim porównała stanem.

*Helena:* Pomści się jeszcze ród ten i będzie twym panem.<sup>60</sup>

Obserwując wysiłki Chmielnickiego, który stara się zastraszyć branki polskie, ironizuje:

I dla kogoż te więzy? Dla kobiet bezbronnych.<sup>61</sup>

Jej męstwo motywowane jest niezłomną wiarą, że wielkość moralna Polek i Polaków stanowi fundament trwałości narodu: „Nie ugnie dusz szlachetnych zawziętość sroga”.<sup>62</sup>

W większości dramatów powraca motyw konfliktu postaw, wyboru wartości. Powtarza się także postulat męstwa moralnego, heroizmu w sferze wartości duchowych. Bohaterki dramatów, wyjawiając motywy swojego postępowania, często odwołują się do woli bożej. Czyni tak np. Anna, narażając życie w imię obrony religii (*Kiejstut*). Wiara była jednym z istotniejszych czynników integrujących naród, wymienianym obok historii, języka, obyczajów, wspólnej hierarchii wartości.

Przybyła na pogańskie ziemie litewskie księżna stoi na straży katolicyzmu oraz polskich obyczajów. Zdecydowanie odrzuca sugestie męża i teścia, aby w trosce o swoje bezpieczeństwo zaprzestała głoszenia wiary. Wielokrotnie udowadnia, że ani prośby bliskich, ani groźby przeciwników nie przeszkodzą jej w nawracaniu Litwinów:

Slaba, wątła niewiasta, przecież nietrwożliwa

Czuję, że piersi moje duch boski zagrzewa,

<sup>59</sup> Id., *Chmielnicki*, „Archiwum Literackie”, t.IV, Wrocław 1973, s. 508.

<sup>60</sup> *Ibid.*, s. 506–507.

<sup>61</sup> *Ibid.*, s. 505.

<sup>62</sup> Id., *Kiejstut*, „Przegląd Polski” 1901, t. I, s. 505.

Czuję, że ten Bóg wielki, ojciec swoich dzieci,  
Świątym wiary promieniem i Litwę oświeci.<sup>63</sup>

Jej odwaga i żarliwa wiara sprawiają, że Kiejstut uwierzył w istnienie Boga oraz przyjął chrzest. Przed śmiercią wyznał Annie:

Córko, nowe życie czuję  
Jakież potok światłości w duszę mą wstępuje!<sup>64</sup>

W rozmowie z Jagiełłą Anna wskazuje na zależność pomiędzy wiernością Bogu a pomyślnością państwa. Roztacza przed przyszłym królem Polski wizję potęgi i świetności kraju. Na dzieje spogląda przez pryzmat religii:

[...] jeśli uznasz Boga prawdziwego,  
Rozmnoży ród twój, da mu szeroko panować.  
Jemu będą postronni książęta hołdować,  
Następcy ich przedmurzem będą chrześcijaństwa,  
Uwolnią gród cesarów od Turków poddaństwa.<sup>65</sup>

„Tak świetne dary” może otrzymać jedynie naród wierny Bogu, odrzucający „pogańskie ofiary”. Gwaranta potęgi i szczęścia państwa dostrzega w Bogu także Rozanda. Przepowiada Helenie odrodzenie Polski dzięki pomocy Najwyższego:

[...] Ten, co w swej prawicy  
Trzyma losy narodów, lotem błyskawicy  
Jak was dotknął klęskami, zwycięstw pociesz.<sup>66</sup>

Cechą konstytutywną Kobiety-Polki była nieskazitelność moralna. Niemcewicz przypisywał bohaterkom dramatów bezsprzecznie dodatnie cechy. Obok doskonałości duchowej wyróżnia je piękno fizyczne. Odnaczały się również zaletami umysłu i charakteru. Jan z Tęczyna, próbując określić fenomen Jadwigi, scharakteryzował ją następująco:

Ma ona silny umysł i wyniosłą duszę,  
Tkliwa jest, ale razem stała i niezgięta,  
W nikim moc obowiązków i powinność święta  
Silniejszą nie jest: zdolna znosić katusz brzemię,  
Byle tylko tę lubą uszczęśliwić ziemię.<sup>67</sup>

<sup>63</sup> *Ibid.*, s. 371.

<sup>64</sup> *Ibid.*, s. 392.

<sup>65</sup> *Ibid.*, s. 396.

<sup>66</sup> *Chmielnicki*, s. 496.

<sup>67</sup> *Jadwiga*, s. 169.

Powyższy cytat może stanowić najzwięźlejszą i najcelniejszą charakterystykę Kobiety-Polki, poświęcającej siebie na rzecz ojczyzny i narodu. Niemcewicz nie starał się o pełne i szczegółowe przedstawienie biografii bohaterek. Jego celem było upamiętnienie najważniejszych zdarzeń, a w przypadku postaci fikcyjnych stworzenie sytuacji modelowych, prezentujących godne naśladowania postawy patriotyczne. Elementem łączącym poszczególne kreacje była realizowana hierarchia wartości, na czele której stały wierność ojczyźnie oraz podporządkowanie życia imperatywowi poświęcenia i obowiązku. Niemcewicz stworzył wzór, z którym czytelniczki mogły się utożsamiać i identyfikować. Wzór, będący istotnym układem odniesienia dla kobiet żyjących w XIX wieku.

Na zakończenie rozważań poświęconych Kobiecie-Polce wspomnieć należy o naszkicowanych zaledwie kreacjach młodych panien — Hanny, córki Jana z Mielsztyna (*Kazimierz Wielki* 1792), Izabelli (*Giermkowie króla Jana*, 1808), Hanny — kuzynki Kochanowskiego (*Jan Kochanowski w Czarnym Lesie*, 1815). Wyróżnia je skoncentrowanie uwagi na jednym wątku — miłosnym. Uczucie przedstawione zostało jako nagroda za męstwo.

Wierna ojczyźnie, wierna słowu memu,  
Nie dam mej ręki, tylko odważnemu.<sup>68</sup>

— deklaruje Izabella. Hanna, o której rękę starano się dwóch kawalerów — bogaty, ale tchórzliwy Odętowski oraz mężny i skromny Odrowąż — wybiera drugiego z wymienionych, gdyż:

On w obronie ojczyzny krwawe toczył boje,[...]  
Godzien jest wieńca mirtu, kto laury pozyskał.<sup>69</sup>

Po upadku powstania listopadowego wzór Kobiety-Polki został przez Niemcewicza zmodyfikowany. W wierszu *Odpowiedź Matki Polki, której proszono, aby śpiewała* (1832) mowa jest o mścicielu ojczyzny. Dobrosława wychowywała syna dla pokoju, natomiast tytułowa Matka Polka jest już pogodzona z koniecznością składania syna w ofierze. Zwraca ponadto uwagę nowy ton emocjonalny wiersza — poddawanie się uczuciu zniechęcenia i braku nadziei:

Morza i łądy i więzienia ciemne  
Do ostatnich ziemi krańców  
I skrzepłe stepy, kopalnie podziemne

<sup>68</sup> Id., *Giermkowie króla Jana* [w:] *Dzieła...*, t. V, s. 187.

<sup>69</sup> Id., *Jan Kochanowski w Czarnym Lesie*, [w:] *Dzieła...*, t. IV, s. 187.

Pełne są naszych wygnańców.  
 [...]
 Nie pozostaje w ciężkiej mej niedoli,  
 W smutnej życia mego przędzy  
 Jak łyż i jarzmo haniebnej niewoli  
 I grób, koniec wszelkiej nędzy.<sup>70</sup>

Dziesięć lat później, 17 czerwca 1842 roku, Adam Mickiewicz w wykładzie w Collège de France mówił o ideale Polki, który jego zdaniem uosabia Maria Malczewskiego:

Dzieje nasze ukazują liczne wzory podobnych kobiet, które z czystymi i podniosłymi uczuciami niewieściami łączyły siłę i odwagę. To nie kobieta nerwowa, podniecająca się czytaniem romansów, nie delikatna nimfa, nie namiętna Włoszka ani błyskotliwa królowa salonów: to córka przywiązana do ojca, to żona gotowa w ogień pójść za mężem.<sup>71</sup>

Według Mickiewicza coraz większa samodzielność Polek wiąże się z ich poświęceniem:

Taką jest nieunikniona droga ludzkości: potrzeba najpierw ponieść ofiarę, aby nabyć jakieś prawo. Tym to sposobem wyzwala się w Polsce kobieta; ma ona tutaj większą wolność niż gdziekolwiek indziej, jest więcej szanowana, czuje się towarzyszką mężczyzny. Nie przez rozprawianie o prawach kobiet, nie przez obwieszczanie urojonych teorii zdobędą kobiety znaczenie w społeczeństwie, ale przez ofiary.

W Polsce kobieta bierze udział w spiskach wraz z mężem i braćmi, z narażeniem życia niesie pomoc więźniom, bywa sądzona jako zdrażczyni stanu, zsyłana na Sybir; niejedna kobieta z wyższych warstw społecznych odbierała z rąk kata chłostę na placu miejskim. Toteż nie brak in odwagi sięść na koń i prowadzić do boju szereg. [...] Jeśli w towarzystwie warszawskim znalazły się jednostki, które były niejako przełknięte tymi rysami charakteru kobiecego, które wzdrygały się wobec takiej przesady, takiego postępowania, wystawiającego podług nich na śmieszność — to ogół narodu, przeciwnie, uznawał bohaterstwo owych niewiast i umiał je ocenić.<sup>72</sup>

Przytoczony fragment zaświadcza popularność wzoru, podejmowanego nie tylko w literaturze, ale potwierdzanego życiem.

<sup>70</sup> *Nieznanne utwory...*, s. 627.

<sup>71</sup> A. Mickiewicz, *Wykład XXX (17 czerwca 1842)*, [w:] *Dziela*, t. IX (*Literatura słowiańska. Kurs drugi*), oprac. J. Maślanka, Warszawa 1997, s. 385.

<sup>72</sup> *Ibid.*, s. 385–386.

## RÉSUMÉ

Cet article est une tentative de présenter l'un des problèmes les plus intéressants dans l'œuvre du dramaturge J. U. Niemcewicz, celui du modèle de personnage de la Femme-Polonaise, étant une composante de sa vision du passé national. Ce modèle de femme n'a pas été populaire dans la littérature de l'époque qui a précédé les partages de la Pologne. Il faut chercher sa genèse dans la situation politique des temps où le pays n'était pas souverain, où les formes de la vie publique étaient déstabilisées.

Les traits principaux de ce modèle sont: des liens émotionnels très forts avec la patrie et la nation, un sens de la responsabilité de leur sort, la soumission des affaires privées aux affaires publiques, le bien général comme guide de toutes les activités, l'accomplissement des devoirs définis par l'intérêt national et l'ordre législatif. Chez les personnages féminins créés par Niemcewicz, on observe un effacement des frontières entre la sphère des sentiments liés à la vie civile et ceux de la vie privée. Niemcewicz a fait ressortir la relation émotionnelle avec le pays comme la motivation principale des personnages. Les héroïnes de ces pièces subordonnaient leur bonheur personnel à la prospérité de la patrie. Elles ont incliné le patriotisme dans la sphère des valeurs les plus intimes. C'est le courage et la fermeté, une association extraordinaire de la délicatesse féminine, de l'héroïsme et de l'intransigeance qui les caractérisaient le plus.

Les meilleures réalisations de ce modèle sont: *Jadwiga (Jadwiga, królowa polska, 1814)*, *Dobrosława (Zbigniew, 1815)*, *Helena Wiśniowiecka (Chmielnicki, 1817)* et *Anna (Kiejstut, 1820)*.

Le modèle de la Femme-Polonaise a constitué un point de repère pour les femmes vivant au XIXe siècle. Il cumulait les traits d'une attitude qui voulait persister malgré la chute, l'échec et la dépendance du pays. Il servait l'apothéose d'un héroïsme de tous les jours et d'une hardiesse à défendre tout ce qui était polonais. Niemcewicz a créé un modèle de comportement avec lequel ses lectrices pouvaient s'identifier.

